

Sygn. akt II USK 104/22

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania A. K. reprezentowanego przez opiekuna prawnego M. A. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku o prawo do renty rodzinnej po zmarłym D. K., po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 14 marca 2023 r., skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 listopada 2021 r., sygn. akt III AUa 87/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 listopada 2021 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 10 września 2020 r. i przyznał małoletniemu A. K. prawo do renty rodzinnej od 1 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy niezasadnie przyjął, że zmarły D. K. nie spełniał warunków do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy. Z ustaleń sądu I instancji wynikało, że zmarły D. K. na przestrzeni całego swojego życia udowodnił łącznie 18 lat, 6 miesięcy i 24 dni okresów składkowych i nieskładkowych, a w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem zgonu, tj. od 8 sierpnia 2006 r. do 8 sierpnia 2016 r., jedynie 4 lata, 4 miesiące i 12 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Z kolei w ocenie Sądu Okręgowego, postępowanie dowodowe nie potwierdziło istnienia stosunku pracy między D. K. a A. C. w okresie od 12 grudnia 2011 r. do 26 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny procesowo uznał, iż A. C. mimo formalnego zawiadomienia dokonanego przez Sąd Okręgowy faktycznie nie zgłosił w sprawie udziału jako strona zainteresowana, a to pozwoliło sądowi zmienić charakter procesowy A. C. na świadka i przymusowo sprowadzić go do sądu apelacyjnego przez policję celem przesłuchania. Jego zeznania były bowiem dla sądu istotne w sprawie. Z zeznań złożonych przed sądem w trybie art. 382 k.p.c. jednoznacznie już wynikało, że D. K. przed 26 marca 2013 r. pracował u niego na czarno, bo chciał ukryć swoje zarobki. Pracował przy wykończeniu hydraulicznym B. w E., przy budowie dwóch myjni w G. na Trakcie [...], przy budowie B. w G.. Prace te trwały co najmniej dwa lata od 2011 r. do 2013 r., a na pewno przez okres 8 miesięcy, brakujący do 5 lat, o jakim mowa była wyżej. Wszystkie opisane okoliczności wykonywania pracy wskazują na jej wykonywanie w reżimie pracowniczym, w zgodzie z art. 22 k.p.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego uzupełniony i inaczej oceniony materiał dowodowy sprawy pozwolił sądowi ustalić dla małoletniego A. K. prawo do renty rodzinnej od pierwszego dnia miesiąca wniosku, od 1 września 2016 r.

Powyższy wyrok organ rentowy zaskarżył w całości skargą kasacyjną.

Organ rentowy wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ „w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zasadnym stało się udzielenie przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na następujące pytania:

- czy sąd ubezpieczeń społecznych rozpatrując odwołanie od decyzji ZUS o odmowie przyznania prawa do renty rodzinnej uprawniony jest do wyrokowania co do sprawy nie będącej przedmiotem zaskarżonej decyzji, a mianowicie kwestii istnienia stosunku pracy między zmarłym pracownikiem a jego pracodawcą - czy też kwestia ewentualnego podlegania ubezpieczeniom społecznym wynikająca z umowy o pracę, czyli kwestia istnienia między stronami stosunku pracy powinna być w sposób prejudycjalny rozstrzygnięta w odrębnym postępowaniu toczącym się przed sądem pracy, ewentualnie w przypadku odmowy udzielenia odpowiedzi na powyższe pytania bądź też w przypadku odpowiedzi twierdzącej, czyli potwierdzającej że sąd ubezpieczeń społecznych w trakcie rozpatrywania odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o odmowie przyznania prawa do renty rodzinnej

uprawniony jest do wyrokowania co do sprawy nie będącej przedmiotem zaskarżonej decyzji, a mianowicie kwestii istnienia stosunku pracy między zmarłym pracownikiem a jego pracodawcą, udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie:

- czy możliwe jest tylko ogólne stwierdzenie przez sąd ubezpieczeń społecznych o istnieniu stosunku pracy, czy też mając na względzie brzmienie art. 13 pkt. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, konieczne jest dokładne ustalenie przez sąd ubezpieczeń społecznych od kiedy do kiedy trwał stosunek pracy - co jest niezbędne do ustalenia okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu, a także konieczne jest dokładne ustalenie przez sąd ubezpieczeń społecznych jakie wynagrodzenia za poszczególne miesiące w trakcie zatrudnienia otrzymywał pracownik, co z kolei jest niezbędne do określenia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Zgłoszona podstawa przedsądu nie spełnia się, gdyż sformułowane istotne zagadnienia prawne nie mają takiej rangi. Nie wykraczają poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa w konkretnej sprawie. Zwykła wykładnia prawa nie stanowi podstawy przedsądu (*a contrario* art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), natomiast stosowanie prawa w indywidualnej sprawie to domena podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której wniosek nie odwołuje się.

Ponadto treść zgłoszonych zagadnień nie ma pierwszoplanowego znaczenia, bo wyprzedza je rozstrzygnięcie przyjęte w wyroku objętym skargą kasacyjną. Wyrok ma podstawę faktyczną i materialną. Zawsze punktem odniesienia dla Sądu Najwyższego jest prawomocny wyrok sądu drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.) jako źródło prawa w indywidualnej sprawie. Tak samo dla podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) i dla podstaw przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c.).

Należy zwrócić uwagę, że w skardze kasacyjnej podstawa kasacyjna nie zarzuca naruszenia prawa materialnego, a tylko procesowego. Podobnie podstawa

przedsądu, bowiem zagadnienia prawne ograniczają się do kwestii procesowych a nie dotyczą sfery prawa materialnego. Negatywnie rzutuje to na zgłoszone istotne zagadnienia prawne, gdyż ograniczają się do kwestii procesowych. Chodzi o to, że Sąd ustalił stosunek pracy jako przesłankę materialną prawa do renty rodzinnej. Nie można jednak podważyć rozstrzygnięcia materialnego wyroku bez zarzutu naruszenia prawa materialnego, zaś skarżący poprzestaje tylko na zarzutach procesowych. Taka zależność wynika z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Rzecz w tym, iż naruszenie procedury w postępowaniu kasacyjnym ma znaczenie dopiero wtedy, gdy naruszenia procesowe mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Skoro taką miarą ocenia się znaczenie zarzutu naruszenia procedury w podstawie kasacyjnej, to jest ona również aktualna w ocenie znaczenia kwestii procesowych ujętych w pierwszej podstawie przedsądu - art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. O wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza uprawnienie i obowiązek. W tej sprawie Sąd powszechny ustalił i rozstrzygnął, że spełnia się materialna przesłanka prawa do renty rodzinnej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych może sam stwierdzić istnienie stosunku pracy. Organ przed wydaniem decyzji nie występuje do sądu o ustalenie treści stosunku prawnego (mowy o pracę) - art. 189 i art. 189¹ k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 listopada 2018 r., II UK 350/17).

Ponadto nie zawsze wymaga się od pracownika, aby wpierw sam wytoczył sprawę przeciwko byłemu pracodawcy i uzyskał wyrok jako dowód w sprawie o świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Takie wskazanie może być aktualne, gdy organ rentowy kwestionuje świadectwo pracy na tle innych dowodów lub okoliczności. Organ rentowy sam może ustalić podleganie ubezpieczeniom społecznym, z określonego tytułu, wszak ubezpieczenie społeczne jest powszechne i organ rentowy jest stroną stosunków ubezpieczenia społecznego, mających u podstaw pracownicze zatrudnienie. Takie postępowanie jest uprawnione również w sytuacji śmierci ubezpieczonego i ustalenia okresu ubezpieczenia (zatrudnienia pracowniczego) jako przesłanki renty rodzinnej.

W odniesieniu natomiast do art. 321 k.p.c., to regulacja ta nie ogranicza bezwzględnie sądu powszechnego w ustaleniu przesłanek prawa do świadczenia, których nie ustalił organ rentowy, co oznacza, że możliwe jest ustalenie ich dopiero

na etapie sądowym. Nie jest zatem konieczne uchylanie w każdym przypadku sprawy do organu rentowego, gdy ujawnią się braki w postępowaniu dowodowym lub określone fakty ujawnią się dopiero w postępowaniu sądowym.

Skoro przedmiotem żądania i decyzji była renta rodzinna, to nie można przyjąć, że Sąd powszechny orzekał w tej sprawie o innym przedmiocie, czyli z naruszeniem art. 321 k.p.c.

Pozwany nie zarzuca nieważności postępowania i nie stwierdza się jej również z urzędu.

Po wniesieniu odwołania od decyzji organu rentowego sprawa staje się sprawą cywilną i jest rozpoznawana wedle reguł procedury cywilnej, czyli w zakresie podstawy faktycznej i materialnej żądania (art. 1 i 2 k.p.c.). Obowiązuje instancyjność rozpoznawania spraw w postępowaniu sądowym z prawem i obowiązkiem sądu drugiej instancji do samodzielnego ustalenia stanu faktycznego (art. 382 k.p.c.) oraz do suwerennego rozstrzygnięcia przedmiotu sporu, które może być inne niż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji. Rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji może podlegać kontroli w ramach skargi kasacyjnej opartej jednak na zasadnych podstawach przysądu i podstawach kasacyjnych. W tej sprawie zgłoszone problemy prawne nie składają się na istotne zagadnienia prawne, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

[SOP]

[ł.n]